„Strzygą rodzą się dzieci o dwóch sercach i dwóch duszach, takie, które już z łona matki wychodząc, zęby mają. Przegnać je wonczas należy precz, albo zabić, lecz wówczas czem prędzej i spalić alebo pochować w ziemi, unieruchamiając wprzódy, gdyż strzyga inaczej z martwych powstanie. Uczynić to należy, przybijając do ziemi jego ręce i stopy zaostrzonemi kołkami i takież kołki przez oba jego serca przebić. Jeśli tego zaniechać, strzyga w nocy powstanie i ludzi a bydło pocznie napadać, krew wysysać i wnętrzności wyżerać."

Ludowe podanie

Część przypadków wilkołactwa jest istotnie wynikiem działania rzuconego przekleństwa, w efekcie czego dotknięte nim osoby, najczęściej podczas pełni, przechodzą niekontrolowaną transformację, przybierając postać wilka lub pół ludzkiej – pół wilczej hybrydy. Niektórzy pozostają świadomi swej przypadłości, nawet w czasie przemiany potrafiąc kontrolować swe instynkty, kryjąc się przed ludźmi i próbując przeczekać noc. Większość jednak całkowicie poddaje się żądzy zabijania, lub nie zdaje sobie sprawy ze swego stanu, rankiem budząc się z krwią na rękach i jej smakiem w ustach.

Z drugiej strony liczne przypadki urodzenia się z tą przypadłością przyczyniły się do powstania teorii lykantropii jako dziedzicznego schorzenia. Według niej mamy do czynienia z osobnym, magicznym gatunkiem, a przypadki klasyfikowane jako wynik klątwy są rezultatem uaktywnienia - pod wpływem rzuconego na ofiarę złego czaru – uśpionego genu, odpowiedzialnego za przemiany i transformację. Teorię dziedzicznej lykantropii potwierdzałby fakt, że ludzie którzy urodzili się wilkołakami, doskonale kontrolują swe przemiany. Ich odczarowanie jest bardzo trudne lub niemal niemożliwe, a próba taka zawsze wymaga od nich dobrej woli i kooperacji. Są także potwierdzone przypadki łączenia się teriantropów w pary, mające później potomstwo zdolne do świadomej transformacji już od najwcześniejszych lat.

Mimo swej niewielkiej, pokracznej postury, poroniec jest niezwykle groźny dla ciężarnych kobiet. Wywoływane przez niego osłabienie często brane jest za efekt infekcji lub osłabienia porodem. Gdy w końcu potwór zaczyna żywić się bezpośrednio na nieszczęsnej niewiaście, często jest już za późno by ją uratować.

Poroniec

Istoty te, mierzące około półtorej stopy wzrostu, są stworem powstałym z martwego, często niechcianego dziecka, którego następnie nie pochowano w należyty sposób. Zrodzony w ten sposób potwór zakrada się nocą do izb i komnat, za swój cel obierając ciężarne niewiasty. Ukryty pod łóżkiem lub czekający przy posłaniu Poroniec absorbuje wówczas siły witalne matki i jej nienarodzonego dziecka, czego efektem są ogólne osłabienie i gorączka. Tak wycieńczoną i pozbawiona możliwości obrony ofiarę stwór atakuje bezpośrednio, przysysając się do niej i pijąc jej krew, co doprowadza w końcu do śmierci matki i płodu. Wobec innych osób poroniec nie jest zazwyczaj agresywny, lecz w momencie zagrożenia potrafi przeistoczyć swe ciało. Przybiera wówczas formę zdeformowanego humanoida, podpierającego się na swych przednich kończynach. W tej postaci jest o wiele bardziej niebezpieczny i nie stroni od fizycznego starcia, atakując ostrymi pazurami oraz kąsając przeciwnika.

Zapewnienie pochówku porońcowi zdejmuje z niego klątwę zamieniając go w kłobuka – opiekuńczego ducha obejścia.

Strzyga

Strzyga jest wynikiem klątwy, rzuconej na ciężarną kobietę. Gdy dziecko umrze, w kilka lat później przemienia się w potwora, który powstaje z grobu i poluje w okolicy swego miejsca pochówku. Mimo swego niewielkiego wzrostu i przygarbionej, krępej sylwetki, strzyga jest niezwykle szybka, zwinna i silna, a przez to ekstremalnie niebezpieczna, nawet dla doświadczonych wojowników. Poluje zwykle nocą, choć w przypadku niektórych osobników zdarzały się także ataki za dnia. Szczególną agresję wykazuje w czasie pełni księżyca. Żywi się mięsem i krwią zabitych przez siebie zwierząt i ludzi, preferując organy, w szczególności wątrobę i serce, stanowiące dla niej cenne źródło pokarmu, niezbędne do trwania w letargu pomiędzy łowieckimi cyklami.

Odczarowanie strzygi jest możliwe, choć bardzo ryzykowne. Najczęściej wymaga to spędzenia jednej, bądź też kilku nocy w jej miejscu pochówku. Trzecie pianie koguta, jeśli zaskoczy strzygę poza sarkofagiem lub trumną, przywraca jej zwykle ludzką postać.

DRAKONIDY

Rodzina drakonidów jest dość liczna, samych Smoków Właściwych wyróżnić możemy przynajmniej pół tuzina gatunków. Zarówno one, jak i pozostałe Drakonidy Mniejsze zamieszkują te ziemie od niepamiętnych czasów, będąc ważną częścią naszego ekosystemu. Rozwój miast i wsi oraz poszerzanie pastwisk i terenów uprawnych spowodowały, iż terytorium drakonidów zaczęło coraz częściej kolidować z terenami zajmowanymi

„Smoki ze wszystkich gadów są najokrutniejsze i najbardziej na złoto łase. Ze względu na swój apetyt na dziewice, w wielkiej są zwądzie z jednorożcami, które niewiast cnotliwych zwykły bronić. Gdy smok jednoroga napotka, wówczas stają oba do boju śmiertelnego, w którym jeden lub drugi niechybnie umrzeć musi."

ludowy przesąd